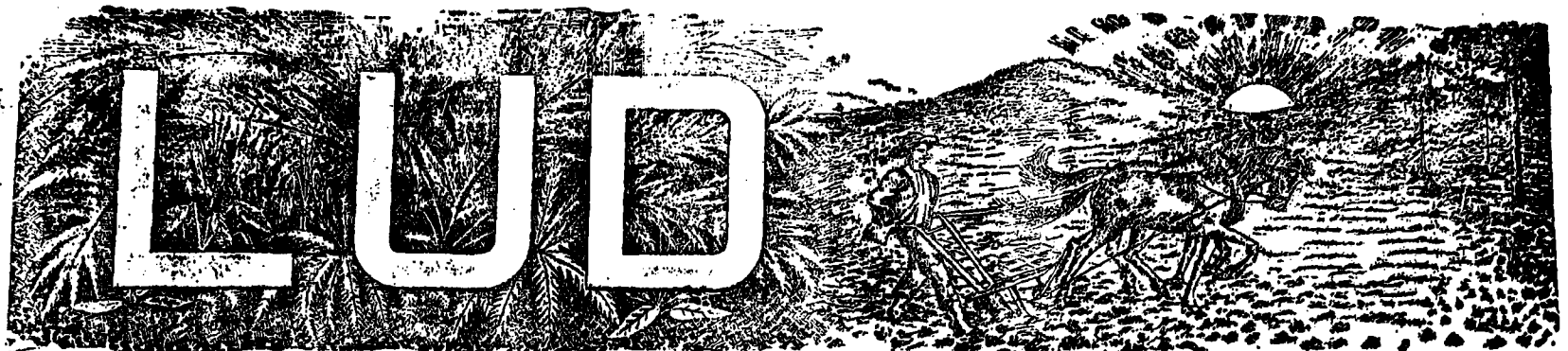


# LUD



Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK IV

KURYTYBA, DNIA 25 WRZEŚNIA 1923.

Nr. 74.

Adres dla listów: — Curitiba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curitiba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

## Polski okręt handlowy „Lwów”

przybywa w pierwszych dniach października do portu Paranaguá.

Gorące życzenie kolonii polskiej w Paranaguá spełni się. W pierwszych dniach października zjedzą do portu w Paranaguá na kilkodniowy pobyt statek polski „Lwów”. Dnia 19-go września zawinął on do Santos, tam wyładował cement i nabrał z powrotem do Polski różnych towarów. Między 1 a 3 października opuścił Santos, ażeby 4-go lub 5-go wjechać do Paranaguá. Dnia 7-go października najprawdopodobniej odbędzie się do Paranaguá wielka wycieczka ochotników, którzyby tych pierwszych żeglarczy polski chcieli powitać i przyjąć od nich pozdrowienia z dalekiej Ojczyzny. Nasz Rodacy ze „Lwowa”, a zwłaszcza komendant P. Ziółkowski i oficerowie biorą wszystko ściśle i po żołniersku. W celu umożliwienia się o wszystkie szczegóły tak wjazdu do portu w Paranaguá jak przyjazdu do Kurytyby, wyśiali nam przyjaciele z Kurytyby mianowicie dyrektora szkoły p. Antoniego Garnuszewskiego, p. Stanisława Kosko jako przedstawiciela młodzieży marynarskiej i p. Bohdana Pawłowicza jako przedstawiciela harcerstwa polskiego. Z nimi ułożono się już o szczegóły przyjęcia. Mianowicie po przywitaniu w Paranaguá, młodzież szkolna „Lwowa” wraz z oficerami przyjedzie do Kurytyby, gdzie na kilku zebraniach kolonia będzie się mogła z nimi swobodnie zapoznać i porozmawiać o stosunkach w

Polsce obecnej. Sam okręt „Lwów” przedstawia nam jakby małą Polskę. Wśród personelu znajdujemy Polaków z dawnej marynarki rosyjskiej, austriackiej i niemieckiej; obecnie wszyscy zgodnie i karnie pracują nad rozwojem handlu polskiego i szkoły morskiej w Tczewie, ażeby z niej wyszli jak najlepsi marynarze polscy.

### SZCZEGÓŁY O „LWOWIE”

Wszystkie nasze opisy do tychczasowe, podawane P. T. Czytelnikom na podstawie gazet brazylijskich, nie odpowiadają w wielu szczegółach rzeczywistości, stanowiłyby rzecz. Obecnie po informacjach zasięgniętych u P. Dyrektora Garnuszewskiego możemy wiele z nich sprostować.

Statek „Lwów” zakupił Rząd polski od Holandji dla szkoły morskiej w Tczewie. Nazwano ten statek „Lwowem”, a to na pamiątkę bohaterskiej obrony tego grodu kresowego przeciw Ukraincom w roku 1919. Okręt ma 85 metrów długości (a nie 41, jak mylnie podawały gazety, 11 i pół metrów szerokości, przeszło 7 metrów głębokości i może unieść towaru przeszło 3 tysiące ton. Jest trójmasztowcem żaglowym o masztach 40 metrów wysokich i posiada 2 maszyny pomocnicze pędzone ropą (naftą) dla poruszenia 2 śrub w czasie ciszy. Okręt ten jest przystosowany ściśle do potrzeb

szkolnych i nauki żeglugi morskiej. Do podróży wyruszy się prawie wyłącznie siłą wiatru i prądów morskich. Uczniowie praktycznie uczą się tego, czego nauczyli się z książek w szkole; muszą więc ciężko pracować, czuwać i obsługiwać okręt. Mimo wszystkich wynalazków bowiem i wspaniałych parowców oceanicznych, zawsze najtańszym jest przewóz towarów okrętami żaglowymi, które mają małą liczbę osób do obsługi i bardzo wiele zabierają towarów, gdy tymczasem parowce obciążają się ogromną ilością węgla i materiałów opałowych. I taką ciężką pracę mają na „Lwowie” nasi marynarze polscy, ci oficerowie załóg i sternicy okrętowi w przyszłości. Z radością w sercu, że pracują dla lepszej przyszłości nowej Polski, pokonują nasi marynarze wszelkie trudności, pewni, że ojczyzna oceni kiedyś ich pracę i wysiłki. C. d. n.

### Do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Wielu jeszcze rodaków naszych, tysiące bezdomnych dzieci polskich — tuła się dotąd na rozległym terytorjum Rosji w oczekiwaniu na powrót do kraju. Dzieci to giną fizycznie i moralnie; głód i nędza nieodstępnie im towarzyszą. Ustać przeto w pracy nie możemy. Winniśmy dalej budzić ofiarność publiczną, ażeby tę działalność polską ratować od zagłady. To nakaz moralny, przed którym uchylić się nie wolno nikomu. Zwracamy się o zbiórawę

na pomoc materialną do wszystkich instytucyj, w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, do wszystkich organizacji, związków, zrzeszeń. — Prosimy duchowieństwo, które już przychodziło nam z pomocą, ażeby i tym razem poparło swoim wpływem moralnym zabieg naszego; kilka słów rzuconych z amfony, zainicjowaną przez proboszcza po nabożeństwie niedzielnym dorazna na ten cel składka, a reszta wiernych chętnie spełnią ten święty obowiązek względem Boga i Kraju. — Każdy wreszcie obywatel, który posiada nieco inicjatywy i dobrej woli, może sprawić się przysłużyć, urządzając w koleżanki znajomych, którzy mu ufają, składkę na ten cel; otrzymany kwit z P. K. O. oraz lista ofiar — służyć mu będą za dowód dla usprawiedliwienia się przed Ofiarodawcami. Kogo zaś nie stać na taką inicjatywę, niech sam od siebie złoży choć skromny datok. Prosimy przytem o pośpiech, działając bowiem musimy szybko i energicznie.

Ofiary składane należy w pocztowej Kasie Oszczędności w Warzawie, oraz w wszystkich jej oddziałach, w całym Kraju, na rachunek przekazowy Komitetu Nr. 3416

Ufamy, że każdy, kto ma poczucie ludzkości, kto jest Polakiem, kto jest prawdziwym obywatelem Polski — usłyszy ten głos dziecka polskiego które przez nas z dalekiej Rosji woła o pomoc.

W imieniu Komitetu  
Prezes: **Edward Ropp, Arcybiskup.**  
**SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!**

Załączając przy niniejszem odezwę, **J. E. Ks. Arcybiskupa**

### W sprawie przyjęcia „Lwowa”

Wyjazd do Paranaguá nastąpi najprawdopodobniej w niedzielę 7-go października osobnym pociągami wcześniej rano. Powrót tegosamego dnia późnym wieczorem. O ile się uda, to z gośćmi przyjadą i marynarze do Kurytyby. W poniedziałek dnia 8-go października odbyłoby się uroczyste nabożeństwo w Kościele polskim o godzinie 9-tej, a potem marynarze grupkami zwiedziłby kolonię w **Abranches, Afonso Penna, Araukarje, Thomas Coelho i Kandyde.** Wczoraj o godzinie 8-ej przywitanie gości w Związku i zabawa. Dnia następnego odjazd gości do Paranaguá z powrotem. Takim mniej więcej program przyjęcia nakreślił komitet i dla dogodności wszystkich będzie się starał go ustalić. Obecnie prosimy zakupywać bilety jazdy do Paranaguá, które nabyć można w Redakcjach pism polskich w Kurytybie; nadto w sklepach P. P. Domńskiego (plac Tiraden tes) P. Kasprowicza, Avenida Luiz Xavier N. 28 i u P. P. Lachowskiego i Porata w Związku Polskim. Dalsze i odległe kolonie prosimy, by TELEGRAMY POWITALNE na dzień 7-go października adresowały: **União Polaca (Związek Polski) Curitiba, rua Carlos de Carvalho 73.**

Roppa, upraszamy o wydrukowanie jej w całości w poczynym piśmie Szanownego Pana, jak również o otwarcie dla nas rachunku w dziele ofiar; złożone w Redakcji pieniądze upraszamy, o ile można, jaknajśpieszniej przekazywać do P. K. O. na Nr. 3416.

### Hrabia Damian

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU.

45  
Ksiądz przeor podszedł już w lecach...  
— Kto jesteście i jak przychodziecie?  
— zapytał.  
Ksiądz odpowiedział:  
— Jeśli wasza przewielebnosc raczy mnie sam na sam wysłuchać, powiem szersze i otwarcie wszystko.  
Ksiądz Przeor skinął, a na ten znak brat Florjan, opuszczył ciało.  
Wtedy ksiądz ukląkł przed księdzem i wyciągnął rękę do niemu zwołując:  
— Księżo Przeorze! Jesteśmy świątymi przed żołnierzy królewskich. Od kilku dni błądzący po lasach, Wczoraj w nocy musieliśmy walczyć z żołnierzami...  
— To wy pobliżcież żolnierzy pod lasem? — przerwał przeor.  
— Bronił semy sę, gdybyśmy się byli poddali, pan mój ścisząby teraz w lasach...  
— Też, co tam leży, to pan twój?  
— Tak, to jest...  
— Nie mów mi kto on jest, niechże wiedzieć. Doryć dla mnie, że to chwilkę cbery, aby wbudzić moją Lt śc. Czegoż od nas chcecie?  
— Mógam dla mega, pana o schronienie! Porwólcie mu, jaśnigodny ojcze, pozostać tutaj, dopóki nie wyzdrowieje.

Ksiądz przeor podszedł ku drzewom i zawył brata Florjana.  
— Czy kłobadź w klasztorze wie o tych ludzjach?  
— Nikt, prócz mnie.  
— A więc okazuje ci milczenie tak długo, dopóki sam się z tego obowiązku nie zwolnię. Zresztą zob eraj się do drogi, bo pojedziesz z waszym listem do kardynała opata w Rudach. Muzesz odejść a przylj mi zaraz ojca Benedykta.  
Gdy brat Florjan odszedł, ksiądz Przeor zwrócił się do Lesika i tak się odezwał:  
— Krząszcogaj mi, że nie jesteście ludzmi, których dla papieża onych zbrodni ściga.  
— Przysięgam!  
— Odsz od nie więcej was nie będąc pytał. Zaraz przyjdzie ojciec, znający się na chorobach i opatry chorożęgo. Wy zaś nie wychodźcie z tej celi bez mego pozwolenia.  
Wtom wszli ojciec Benedykt, Ksiądz Przeor wstał ręką na leżącego i rzekł:  
— Weź go w opiekę, bracie.  
A potem po kilku jeszcze kilka słów dodał Ksiądz Benedykt kilka pod czas tego głowa na znak, że rozumie i gdy ksiądz Przeor wyszedł, zbliżył się do chorego  
— Czcigodny ojciec, — odezwał się wtedy Lesik, — ratujcie mego pana...  
— Lecz ksiądz Benedykt skinął palcem aby milczał, a sam przyłożywszy ucho do piersi chorego, słuchał bacznie udzielenia jego serca.  
— Musimy chorego przewrócić, — rzekł, — i opatrzyć ranę.  
Lesik przewrócił pana hrabięgo na bok, a ksiądz Benedykt rozpiąwszy odcznie rannę, obejrzał ranę dokładnie.  
— Nie głęboka, — rzekł, jakby do siebie, ale może być, że palasz naru-

szył wnętrzości i dlatego chory leży w gorączce.  
Potem wstał i odszedł, obiecując zaraz wrócić. Jako też błotnie wrócił z wodą, maściami i lekami. Wymył dobrane ranę i przyłożył maść na nią. Następnie wstał awszy na uszczętkę, rzekł do Lesika:  
— Będiesz dawał choremu co pół godziny po dwadzieścia kropel, najprzód z tej mieszanki, gdzie jest plyn biały, potem z tej, gdzie jest różowy, a na koniec z tej, gdzie jest plyn złotawy. Przez cały dzień tak dawać, aż znou nie przylje.  
Powiedziawszy te słowa, wyszedł a Lesik natychmiast wziął brakuemu do gardła pierwsze lekarstwo. Potem usiadł przy nim i patrzał nań, jak dzieło patrzy na ojca...  
Godziny przeszły dzielnie wolno. Około południa hrabia odzyskał przytomność.  
— Gdzie jestem?  
— W klasztorze, panie hrabio, pod dobrą opieką. Lecz niech się pan hrabia nie rusza.  
Hrabia zamknął oczy, ale po chwilkę znów je otworzył i zapytał:  
— A tamci?  
— Nie wiem, — odpowiedział Lesik.  
W południe ukazał się znou w drzwiach ksiądz Benedykt i zobaczywszy, że chory jest przytomny, zaczął go pytać o dolegliwość.  
Hrabia rzekł:  
— Palasz wzięł mi się między żebra, lecz głębiej w sobie nie czuję teraz bólu. Myślę że rana nie jest głęboka. Nieraz na wojnie odnosiłem cięższe rany.  
— Nie można lekceważyć najmolejszej ranki, — odrzekł na to ksiądz Benedykt, pomagając puls chorego i uśmiecchnął się łagodnie:  
— Spokojnie przezeż ledę, — rzekł,

nie ruszaj się, a Pan Bóg dopomoga.  
Przysię tu zaraz trochę jadać dla chorego i dla sirowego.  
Niedługo potem przyniósł sam nieco rozżu a dla Lesika obiad klasztorny. Lesik dziękował się w duchu, że nie posyłało tego przez sługę, ale nie mógł mówić.  
Godziny po południu upływały w wielkim spokoju. Tem miłszym dla hrabięgo i Lesika, im dawniej go nie rozdali. Ach, jakie przyjemną była im ta cicha, jakiego ukocena doznawały nerwy ich, wtężył się na przygodnym ostatkiem dnia. Tak hrabia, jak Lesik mieli uczucie takiej jakoby z północnego zamętu przemieszani zostali gdzieś daleko od wszelkiego zgiełku, na puszczę bezludną. Grube mury klasztoru nie przepuszczaly żadnej wzwawy: na kurytarskich ścieżkach było ani chodu ludzi, ani głosu rozmowy; wszystko, jakby wymarło. Ten niezmierny spokój wpływał zbawicznie na chorego...  
Pod wieczór tegoż dnia zapukano do bramy klasztoru. Brat Michał, zasługujący odzwiernego, otworzył bramy, ujrzał przed sobą oddział żołnierzy i oficera.  
— Czy ksiądz Opat w domu?  
— Jest w domu.  
Oficer zsiadł na to z konia i zbliżył się do brata Michała.  
— Czy nie zgłosił się dwóch chłopów do klasztoru wczoraj lub dziś?  
— Nikogo nie wpuszczalem tą furtką, — odpowiedział brat szek.  
— A czy możn jest jeszcze inną bramą wejść do klasztoru?  
— Mają furtkę, od której klucz zawsze jest u najwielebniejszego księdza Opata.  
Oficer zwrócił się z cichym rozkazem

do podoficera, a potem odeszła się do braci: — Prowałcie mnie do księdza Opata. — Nie wolno opuszczać mi bramy, lecz zadawanie. Na odgłos dźwięka, przybiegli bracia: — Zaprowadźcie bracie pana oficera do klasztoru. Oficer postępował przez dziedzińiec do mieszkania księdza Opata. Był nim wtedy ksiądz Ludwik Herde, starzec sełster i mało się sprawami zajmujący, więcej zaś modlitwie i pobożnym ćwiczeniom się oddający. Pragnąc zaś, by sprawy sąsiedzi klasztoru nie zostały zamieszane, przybrał sobie za pomocnika, młodego Cystersa, księdza Roberta Czaję, który jako prawa ręką Opata, spełniał za siebie przełożonego obowiązki zarządzający. Przebliżył przeto też prawie ciągle przy boku księdza Opata. Gdy bracišek oznajmił przybycie oficera, ksiądz Opat odeszła się do klasztoru.  
— Niech nas Pan Bóg zachowa od nieszczęścia. Dotąd, ile razy wojskowi zjawiali się w klasztorze, zawsze stąd szkoda powstawała dla niego. Czego on chce?  
— Nie wiem, — odparł bracišek.  
— Wprowadź go! Za obwień officer stanął w mieszkaniu Opata i odezwał się po niemiecku: — Jestem baron Richthofen oficer czwartego pułku dragonów Jego królewskiej Mięści i przybywam z rozkazu mego pułkownika. — Czegoż żyje sobie od nas błędnych żołnierzów pan pułkownik? — zapytał Opat.  
Ciąg dalszy nastąpi.

### Dr. Allegretti Filho LEOZENE OGÓLNE

Specjalność: choroby kobiece i dzieci  
Przyjmuje od 10-tej do 12-tej i od 4-tej  
do 5-tej.  
Konsultorium i rezydencja; ulica Crm-  
mendador Araujo N.50.—Telefon N. 660

Jako kompetentnie poinformowani, nadmieniamy przytem, że wszelkie wyrazne poruszenie w prasie sprawy masowego powrotu dzieci polskich z Rosji byłoby na razie ze względów formalnych nie wskazane.

Ufni, że ze względu na wagę sprawy Szanowny Pan prośbie naszej uczyni zadość, przesyłamy wyrazy wdzięczności i powaźnienia.

Zarząd Polskiego Komitetu Pomocy ofiarom głodu w Rosji.  
Warszawa Ordynacka 5 m. 4.

### Przypisek Redakcji:

Naszemu Czytelnikom polecamy gorąco tę odezwę arcybiskupa Roppa, który tak długo cierpiał we więzieniu bolszewickim. Ofiary bezinteresownie będzie wykazywała i przesyłała Redakcja „Ludu“.

## Wiadomości.

### Z POLSKI.

#### ZATRZYMANIE METROPOLITY SZEPTYCKIEGO NA GRANICY?

Kraków, 24-go sierpnia. — Redakcje krakowskie otrzymały wczoraj wieczór wiadomość o zatrzymaniu metropolity Szepetyckiego w Dziedzicach, gdy przyjechał tam pocigiem, idącym z Wiednia do Lwowa. Metropolita jechał z kanonikiem cerkwi św. Jura, Kowalskim. Gdy na żądanie policji metropolita tłumaczył się słabością, nie pozwalając mu opuścić wagonu, wagon opróżniono i zatrzymano pod silną strażą policyjną. Policja w Dziedzicach oczekuje dalszych zarządzeń z Warszawy.

#### WYJECHAŁ DO POZNANIA?

Z innego źródła otrzymujemy poniższe szczegóły: Stan zdrowia metropolity Szepetyckiego poprawił się w ostatnich czasach o tyle, że metropolita postanowił użytkować paszport, jaki wydał mu w swoim czasie władze polskie na skutek starań ministrów Sikorskiego i Skrzyńskiego i wrócił do Polski. Metropolita wyjechał z Wiednia w środę 22 b. m. Po drodze Cześć okazowali jadącemu niezwykle uszczuplenie i owacyjnie witali, a nawet oddano mu do dyspozycji salonkę, którą metropolita przybył w nocy ze środą na czwartek do Dziedzic. W trakcie drogi metropolita zmienił swe pierwotne postanowienie o tyle, że wyrzekł się jazdy do Poznania, gdzie oczekiwał go już biskup przemyski Kutylowski, ale skierował się do Poznania przez Katowice. W Poznaniu chciał się metropolita porozumieć z prymasem Dalborem, potem ruszył w drogę do Warszawy, a następnie do Lwowa.

#### MAMY OLBRYMIE ZAPASY ZBOŻA.

Warszawa. — Związek młynarzy złożył w Ministerstwie przemysłu i handlu memorjał, w którym stwierdza istnienie nadmiaru zboża w Polsce. W młynach nagromadziły się duże zapasy przetworów, na które niema zbytu. Z powyższych powodów młyny zmuszone są ograniczać swą produkcję do minimum, albo unieruchomić swe warsztaty pracy. Powyższy kryzys jest następstwem nadmiaru podaży, której rynek krajowy nie są w stanie sprostać. Związek młynarzy utrzymuje, że w Polsce jest jeszcze 8,000 wagonów zboża szesznarowego.

### W SIĘDMIU POSIEDZENIACH OSZCZĘDZONO 11 MILJARDÓW.

Komisja ministerjalna, utworzona na wniosek komisarza oszczędnościowego, p. Moskałewskiego, przy Ministerstwie spraw zagranicznych odbyła w czasie od 1-go do 31-go lipca siedm posiedzeń. Komisja szczegółowo rozważała dotychczasowe budżety trzech placówek zagranicznych z ogólnej liczby 84, oraz jednego wydziału, przyczem postanowiła przedłożyć do sprobaty ministra spraw zagranicznych wniosek o zmniejszenie etatów tych placówek o sumę ogólną 11 miliardów marek.

### POLSKA MA KORZYSTNY BILANS HANDLOWY.

Warszawa, 8-go sierpnia. — Polska Agencja Telegraficzna donosi, że rządowy spis polskiego handlu zagranicznego za pierwszy miesiąc, 1923 roku wykazuje stopniowy wzrost nadwyżki wywozu nad przywozem. Ogółem suma wywozu w tym czasie wynosiła 512,000,000 franków złotych, a przywozu 478,000,000 franków.

### ŚWIĘTO 15-GO SIERPNI.

Warszawa, 10-go sierpnia. — Min. spraw wojskowych wydało rozkaz, który ogłasza dzień 15 sierpnia dniem świątecznym w armji polskiej z powodu odparcia nawały bolszewickiej w r. 1920.

### ZYDOWSCY DELEGACI Z POLSKI.

Dnia 6-go sierpnia bieżącego roku odbył się kongres żydowski tak zwanych sjonistów w Karlsbadzie w Czechach.

Naprzód zwraca uwagę państwa przynależność delegatów biorących udział w kongresie. Na 292 delegatów, pochodzących z wyboru bierze udział: z Ameryki 14, z Austrii 19, Czech 5, Anglii 8, Francji 2, Niemiec 18, Rumunii 8, Litwy 8, z Rosji (emigranci) 1, a z Polski tylko 146. Pokazuje się więc, że Polska ma nie tylko najwięcej żydostwa u siebie, ale że je ma najlepiej zorganizowane i uświadomione co do dążeń ruchu międzynarodowego żydów. Sprawozdawca „Nowego Dziennika“ opisując różnorodność tłumów sejmującego, z dumą podkreśla jego zawartość, gdy idzie o cele czyste żydowskie: 40 krajów, 5 części kuli ziemskiej, a jeden cel.

Na polu zwalzenia żydostwa Cześć jeszcze Polskę ciężkie zadanie.

### ZAGADKOWE RUCHY NA GRANICY POLSKIEJ.

Gdańsk, 8-go sierpnia. „Gazeta Gdańska“ pisze: Powracający z Niemiec opowiadają, że cały pas graniczny Pomorskiego i Pomorza zajęty jest obecnie przez organizację Stahlhelm. W pełnym uzbrojeniu rozłożeni są oni po wsiach i miasteczkach. Jest to nowa organizacja narodowo-faszystowska. Ks. Eitel Fryderyk ma na stałe pozostać w Prusiech Wschodnich.

### WRAZIE ZABURZEŃ WKROCZA POLAČY DO GDAŃSKA?

Gdańsk. — „Danziger Volkzeitung“ zaznacza, że Wyżsi Komisarz Ligii Narodów zagroził na wypadek zaburzeń natyohmiastowem zawezwaniem wojsk polskich, dla utrzymania porządku. W związku z tem nazywa pismo to notorycznem kłamstwem i oszustwem pogłoski, rozsiewane przez komunistów, jakoby Rosja sowiecka miała natychmiast zaatakować Polskę na wypadek zajęcia Gdańska.

### POSEŁ POLSKI W MADRYCIE.

Warszawa, 8-go sierpnia. Dotychczasowy radca po-

selstwa polskiego w Paryżu p. Józef Wielowski zostanie mianowany poselem Polski w Madrycie w miejsce ustępującego P. Orłowskiego który był pierwszym poselem polskim w Brazylii.

### UCIECZKA Z NIEMIEC DO POLSKI.

Warszawa, 12-go sierpnia. W ciągu tygodnia przybyło z Berlina do Warszawy kilkaset osób. Z pogranicza niemieckiego uciekają masowo z Niemiec, a zwłaszcza sfery zamożniejsze, w obawie przed nastąpić mającą rewolucją i widmem głodu.

### 272 MILIONÓW MAREK NA WALKĘ GAZOWĄ.

Warszawa. — „Gazeta Poranna“ informuje, że obywatelski Komitet obrony przeciwgazowej ogółem zebrał 272 miliony marek na instytut gazowy. Suma ta została złożona na rachunek złoty, celem zabezpieczenia jej od spadku waluty.

### „KENTUCKY“ W GDYNI.

Zawinięcie statku francuskiego „Kentucky“ do portu w Gdyni i dokonanie tam naladowania i wyladowania, uczyniło wielkie wrażenie w fachowych kołach niemieckich w Gdańsku. Panowała tu bowiem opinja, że w Gdyni niemożliwe będzie wyladowanie i załadowanie wielkiego okrętu oceanicznego.

### POMYŚLNE ZAŁATWIENIE SPRAWY KŁAJPEDY.

Warszawa. — „Gazeta Warszawska“ donosi, że Rząd polski otrzymał już od Rady ambasadorów zatwierdzenie ostateczne statutu Kłajpedy wraz z dodatkowym protokółem. Polska uzyskała w tem statucie prawa, których domagała się delegacja polska, wysłana w lipcu do Paryża. W protokole dodatkowym mocarstwa sprzy mierzone zobowiązują się nie ratyfikować statutu, jeśli Litwa uprzednio przed wejściem jego w życie nie otworzy tranzytu na Niemnie. W przeciwnym razie mocarstwa wyciągną z zachowania się Litwy wniosek, że Litwa nie ma prawa sprawować suwerenności nad Kłajpedą. Kłajpeda uznana w konwencji za port, o znazieniu międzynarodowem, podlegała Radzie portowej, do której wchodził; Polak, Litwini i Kłajpedzianin. Polska otrzymuje koncesję na 99 lat, która zapewnia jej pewną strefę na użytek gospodarczy. Statut przyznaje Polsce wolny tranzyt zarówno na Niemnie, jak i na kolejach litewskich. Oczekiwań należy zarządzenia ze strony Litwy w sprawie otwarcia żeglugi na Niemnie i ukonstytuowania zarządu autonomicznego Kłajpedy.

## Z Brazylii.

### Kurytyba.

JESZCZE W SPRAWIE NASZEGO POMNIKA W KURYTYBIE. Z prawdziwym zadowoleniem dowiadujemy się, że inteligentniejsze jednostki kolonii riograndeńskiej nakłoniły komitet, by przelał swe składki do kasy komitetu w Kurytybie. Gdyby i reszta komitetów tak po obywatelsku postąpiła, to można byłoby wystawić znaczne ozdobiency pod pomnik cokół. Wedle projektu dra. Szeligowskiego cztery boki bloku granitowego ozdobić można czterema pięknymi plaketami medaljonami z brązu przedstawiającymi: herby Polski i Brazylii, Don Pedra i Epitację Pessoa (jak na monecie) i wielkich przyjaciół Polski Ruy Barbozę i Gastona da Cunha. Projekt ten bardzo się spodobał członkom komitetu.

### Warunki prenumeraty „LUDU“:

Brazylii rocznie	—	—	z dołu 11\$000, z góry 10\$000
Półrocznie	—	—	5\$500
Kwartalnie	—	—	3\$000
Miesięcznie	—	—	1\$000
W Argentynie	—	—	10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	—	—	3.50 dol
W Europie	—	—	12\$000
Numar poszczególny	—	—	100 n

Posypały się zaraz doraźne deklaracje: Dr. Szeligowski złożył 500\$000, konsul Miszke 100\$000, P. Kasprowicz 100\$000 P. Domański 100\$000. Na to przyozdobienie podstawy pomnika i Redakcja „Ludu“ otwiera składkę, gdyż koszta tych medaljonów będą wynosiły 3 konta przeszło. Pomnik przez tę ozdobę zyskałby bardzo wiele na wyglądzie i głębszej myśli.

### Goście ze statku „Lwów“.

Jak już poprzednio zaznaczyliśmy, dnia 21-go września w towarzystwie P. Szubera sekretarza konsulatu, zjechali z Parana-gua do Kurytyby mili goście ze „Lwowa“ p. dyrektor szkoły tczewskiej Garnuszewski oraz P. P. Kosko i Pawłowicz. Marynarzy polskich powitał P. Konsul Miszke, a P. Dr. Szeligowski udzielił im u siebie staropolskiej gościnny. P. Dyrektor Garnuszewski odwiedził towarzystwa polskie, władze brazylijskie i wybitnych Rodaków, wszędzie podejmowany serdecznie i przyjaźnie. Dnia 23-go w niedzielę wygłosił P. Garnuszewski krótki odezwy w Związku o handlu Polskim, który obszernie podamy w dalszych numerach „Ludu“. Dnia 25 września P. dyr. Carnuszewski odjechał koleją do Santos, skąd na „Lwowie“ zjedzie do Parana-gua w pierwszych dniach października.

Strajk w tutejszej elektrowni możemy uważać za skończony. Dyrekcja przyjęła dostateczną ilość nowych robotników, skorpewna nieznaną liczbą zaciętych strajkowników nie chciała powrócić do pracy. Gdy nowi robotnicy bliżej zapoznają się z pracą, to elektrownia wnet będzie dobrze funkcjonowała. Szkody wyrządzone przez strajkujących już naprawiono.

Oslawiony rzezimieszek niemiecki „Dr.“ Reisswitz został przez policję kurytybską odstawiony do Porto Alegre, gdzie będzie odpowiadał za kradzież 13 kontów.

Zbiór kawy tegoroczny obliczają w Paranie na 1 milion 400 tysięcy arabów.

W cegielni Alberto Klemza we Fazenda pod Portão pasy maszynowe pochwytyły robotnika Angelo Semis i na miejscu maszyną zabiła i rozszarpała nie-szczśliwego.

LEONA YAFFE, pisarka żydowskiego, która propaguje sionizm i broni Palestyny, przyjmowała tutejszą kolonja żydowska bardzo chętnie. Odczytu Jaffe'go w Associação Commercial dnia 19-go września wysłuchali żydzi w skupieniu.

### Rio de Janeiro.

WALKA O HERWA MATTE trwa dalej między Argentyną a Brazyliją. Argentyna za wszelką cenę chce rozszerzyć uprawę herwy w Argentynie, zwłaszcza w prowincjach Missões i Corrientes. Wysiłki jednak nie opłacają się w tym względzie, tak że Argentyna będzie ciągle skazana na przywóz herwy z Brazylii. Za rok 1921 zapłacono Brazylii za herwę 28,467,000\$000

### Rio Grande do Sul

Walka rewolucyjna w Rio Grande trwa dalej. Obecnie coraz częściej powtarzają się wiadomości o kłeskach wojsk starych Borgesa de Medeiros,

Należy je jednak przyjmować bardzo ostrożnie.

Obecnie wojska rewolucyjne gromadzą się w okręgu Erechim i tu prawdopodobnie przyjdzie do większej bitwy. Koloniści w tym okręgu są zupełnie obrabowani.

W senacie w Rio de Janeiro senator Soares dos Santos nowu podniósł wniosek, by rząd federalny nareszcie wglądnął w sprawę stanu Rio Grande do Sul i uspokoił go. Zapowiadają się w tej sprawie bardzo ostre narady. Jedni zapowiadają kłeskę Borgesa de Medeiros, inni postanowili bronić go do upadłego. Tymczasem walka w Rio Grande trwa dalej, handel i przemysł upada a drożyzna szaleje w stanie niegdys tak bogatym

## Ze swiata.

### Włochy.

#### WATYKAN A POLITYCZNE WICHRZENIA W IRLANDJI

Rzym. — W sferach watykańskich oznajmiono, iż papież Pius XI będzie się trzymał zdala od sytuacji w Irlandji powstałej na skutkach aresztowania De Valery.

Powyzsze oświadczenie nastąpiło wskutek okoliczności, że wiele organizacji i wybitnych osobistości w życiu religijnem zwróciło się telegraficznie do Watykanu z prośbą o interwencję w sprawie aresztowanego przywódcy republikkańskiego.

### Niemcy

#### REPUBLIKA NADREŃSKA

W Koblencji odbyło się w jedną niedzielę zebranie rzezimioników republiki Nadreńskiej. Na zebraniu przybyło — podług wiadomości „Journal de Pologne“ około trzech tysięcy delegatów. Przewodniczył dr. Dorten, którego przemówienie przyjęto owacyjnymi oklaskami. Mówca żąda utworzenia samodzielnej republiki, bism osobnej monety nadreńskiej usunięcia natychmiastowegorządników pruskich i wyprowadzenia granic ołowych z Francji, Belgji. Dr. Dorten powiedział, że Nadreńczycy chcą żyć w pokój ze wszystkimi narodami, że uważają Francuzów za przyjaciół.

Po jego przemówieniu przyjęto jednogłośnie rezolucja, w której powiedziano, że zebrani już uważają się za obywateli republiki Nadreńskiej. Republika ma być ostoją pokoju i pośrednikiem między wschodem a zachodem. Zebrani potępiają pruską politykę odwetu, która na Niemcy spowodowała katastrofę, żądają uznania republiki przez Ligę Narodów i upoważniają dr. Dorten'a do podjęcia kroków, które uznają stosowne celem utworzenia republiki.

Tyle informacje dziennika francuskiego.

Wiadomo, że w rzeszy niemieckiej były państwa jak Bawaria, posiadające dawniej swą pełną samodzielną i jednokowodną własną ochotę postąpiły w roku 1870 razem z Prusakami na Francję, a szczególnością dzikością i nienawiścią, o znaczeni się właśnie Bawarczy. Niemcom nadreńskim uświadomić zbyt trudno nie można. Konieczną byłaby w razie utworzenia republiki najlepsza kontrola międzynarodowa, czego też żądają ogólnie Francuzi.



ne mi wizytami poszukiwaczy tego metala. Jest on o 10 razy kosztowniejszy niż zloty metal nazwany został osmirdem. Niedawno temu sprzedano miaz, wazacy 1 kilo kawalki tego metalu za 12000 fantow angielskich. Na razie wykonywany jest do wyrobu stalowek do wiezianych pior i do niewielkich czesci maszyn. Metal ten znalazlono przypadkiem. Poszukiwacze zlotu znaleli w jaskini rzeki nielicznowo-stary przedmiot i po obejrzeniu go zawyrokowali, iz нема ono zadnej wartosci. Nie mieli oni pojecia, ze odkryli nowy metal. Inzynier, prowadzacy roboty poswił sie odradz na wartosci tego wynalazku i zawiadomil Londyn.

Nadesłane.

WYJAŚNIENIE.

Szanowna Redakcyo!

Dopiero dzisaj wpadla mi w ręce broszurka pod tytułem: „Symon Kasyner”. Ponieważ nosi ono gładki odbitka oczonkami „Kasynera” i ktorej do dnia 10-7-1923 bylem kibicowalnikiem, a dzisaj jestem bierzym wspanikiem i ponie woz zawiera obrazki m glos przywodki do osob prywatnych i tutaj zamieszkalych, otmielam sie zapuka do powszecznie znanej goscinności. Szan. Redakcyo, proszę uprzyzejm o laskawe zamieszczcieżna lamach swego poczynnego pisma co nastepuje:

Do przeczytania w jednym z (tutejszych) pism, po powrocie z dluzszej podróży odnoszej recenzji, jam nio a nie nie wiedzial o owej broszurce. Pomimo swej daty 1-5-28, musiela ona urzede swiatlo dzienne dawko pozolej, a juz napewno PO MOJEM USUNIĘCIU SIE OD KIEROWNICTWA „KSIĄGARNIA”. Moje STARANKI unikanie wypracowa 15-sto letniego pobytu w tutelzjej krajinie mieszana sie w istotne malo tanje i budujace sprawy tutelzjej „kolonii”, wystarczo za dowod zadonej mojej z nią laczności. To tez zywje nieopoznanie nadaje, ze nikt dobrej woli nie sluzyl na mnie ochoty odrobiny odpowiedzialności za jej powstanie, jakozeta nie bieznie sie zdytalo dziwaj „wpadaliowa” megu nastepcy gdyz nie zna on zupełnie polskiego jazyka. Dziekujac uprzyzejm z góry za laskawe przychylenie sie do powyższej mej proby, lązoq wyrozy glębokiego szacunku i powazulnia.

Siefan Benradt

Curytyba, 20-9-28. PRZYR. RED. - Dodatkowo objaśniamy na podstawie specjalnego interwiewu z autorem owej broszury, ze data 1-5-28, jest umiarkowana uamymy i e, jazy data jednego swiatła goscinności. Wobec czego upadaja wszelkie zarazy tymyż p. S. Benradtowi, niepotrzebne oplokujacego samienie.

PROTEST.

Poslowadz w Swiecie nr 37 opis odwiedzin asocji w liprazdzie przez sekretarza „Kultury” ob K. Jeziorowskiego, z ktorym tylko przypadkowu sie spotkaliem staj sie powodem niezawadających mnie przypisow, osuwdzam stanowczo: ze nie mam nic wspolnego z „Kulturą”, jej celami i ze litera D, ktora znataza sie pod artykulom nie oszacuje mojego nazwiska.

HENRYK DEMBINSKI.

NA POMNIK ZŁOZYLI.

Od Redakcyi „Swiat” 12000. Od Redakcyi „Kultura” 10000. Od Redakcyi „Gazeta Polska” 50000. Od Redakcyi „Swiat” 10000. Curytyba, dnia 20-go wrzesnia 1925. Kwater: IGNACY KASPROWICZ.

Dentysteci:

Anna Carmeliano Glück Ulica Ebanõ Pereira N. 43. 012.

HUMBERTO PIMENTEL Ulica Ebanõ Pereira N. 11. 011.

JACEK DROMLEWICZ Zaby sroczane z podniebieniem i bez podniebienia w zlocie i kauczuku. Flombowanie, wyjmowanie zębów bez bóla. Roboty pierwszorzedne. CENY PRZY STPNR. 28. Curytyba - Rua Riachuelo N. 8.

JOÃO B. MARTINS ULICA MARCHEAL FLORIANO N. 102. Przychodzi o kazdy godzinie. 018.

JUSTO MACIEL Ulkodoczný podstawa w N. Ameryce, a 23-letnia praktyka. - Wyr. ora bez bóla, plombery po rene od 50; wstawia pu cmoqo 100. - Roboty gwarancje. ULICA COMENDADOR ARAUJO N. 24. 010.

LEAO ROQUELIN Przychodzi od 8-mej do 11-nej i od 1-nej do 6-tej godziny. PLAC QUARENTES N. 10. 010.

La Saison

PANI NAWOLAR Elegancie kapelusze dla pan i dzieci. Formy - przebrania - plora i kwiaty. - Biezdzownie wszelkich kapeluszy po cenach niskich przy ulicy 15 Novembro N 81. - Telefon N 476. 054.

Hotel Guarany

- Pracza da Estação N 92 i 84 - Curytyba.

W pobliżu stacji kolejowej. Tanie i wygodnie urządzone pokoje dla podróżujących: wygodne pokoje dla rodzin - Restauracja - CAFE RESTAURANTE. Telefon: 480. 039.

Właściciel Jan Bieciardella

ASEKUROWAC SIE NA ŻYCIĘ Razemaj wyjącznie tylko w EQUITY-TIWIE, która ma swoją slyje w Kurytybie przy ulicy 1 de Março N 4-A. Superintendent na Paraoq i Bankier na Kurytybę Benjamin Ferreira Leite. 051.

POMPEUS REIS

Agent różnych firm. - Importuje papiery i przybory biurowe. - Skład i biuro przy ulicy José Loureiro N 39. - Adres telegraficzny „LUZO” - Caixa Postal 308. 052.

Ubrania sukienne i wełniane nowe i używane wszelkich kolorów i rozmiarów są do nabycia po cenach bardzo niskich w „A COMMERCIAL” farbiarni i zakład krawiecki przy ulicy Marechal Floriano Peixoto N 45. 053.

AO CHIC DE PARIS

E. J. ROUMAT - Zakład krawiecki. Kostjumy - Ubrania - Suknie - Okrycia. Przy ulicy 15 de Novembro N 57 (na piętrze). 046.

Świeżo nasiona warzyw i kwiatów posiada na składnie ALEKSANDER WINIARSKI, Floricultura Edselweiss. Przy ulicy 15 de Novembro N 27 - Ogrod przy ulicy Desembargador Motta. 048.

CASA SCHMIDT

Wyroby fajansowe, zelazniwa, sztuca, amunicja, farby i oleje; wszelkie materialy dla instalacji elektrycznej, lampy ocl. Plac Tiradentes N 8. 048.

SAPATARIA SYRIA

Korzystajecie! Likwiduje się wielki wybor obuwia. - Ceny nieslychaniemie tanie. Plac Tiradentes (z prawej strony Katedry) N 10. 062.

RODOLPHO JONSCHER

Skład obuwia, kapeluszy i drobiazgow. Ulica José Bonifacio N. 3 a 064.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Raynald Tamili'a wykonuje wszelkie reparacje zegarków i maszyn najdelikatniejszych. ULICA RIACHUELO N. 40. 014.

PRAKTYCZNA SZKOŁA HAN-DLOWA

przy ulicy Dr. Mur. y N. 103 (na piętrze) DLA HUBALITERÓW I KOBESPO-DEKNTÓW. Ceny kurs trwa 15 miesiecy. W sklad ktorego wchodzi 4 bism: bankowe, fabryczne, składowe hurtowych, sunnawe Zaprywac se można zawsze.

CASA ALBANO

GAENLEY & BRAT. Materialy fantazyjne, zalobne i zimowe, drobnostki i gotowa bielizna. Wyrób wszelkich gatunkow: KOSZUL i TAPET. Przy ulicy José Bonifacio N 6 - Telefun N 71 - Szeszuka pocztowa 247.

JOSE M. SURUGI

Sprzedaz hurtowa wszelkich materialow i drobiazgow. Telefon N 146 - Adres telegraficzny: „Surugi” - Skrzytka pocztowa 40. Przy ulicy 15 de Novembro N 9.

CASA JACOB

Jakoba Griuspuada. Fabryka mebli, materacy, kolder i plaszczay nieprzenikalnych. Posiada meble nowe i używane. - Sprzedaz na wyplaty. Przy ulicy 1 de Março N 18 - Telefon N 269. 041.

PIENIADZE.

Wypożyczają się na mały procent pod hipotekę lub pod gwarancję bonusów i spulsi. Kupuje się i sprzedaje domy, ziemi i majatki. Informacje u rządowego correctora Godofredo Lima przy ulicy Marechal Deodoro N 38. 028.

MANOEL DE ABREU

Oficjalny likwidator stanowy i sadu federalnego. Przechmuje meble i inne przedmioty do zlicytowania; podejmuje się urzadzac licytacje w mieszkaniach licytujacych, oraz sprzedaje majatki i tydlo. - Biuro i sklad: Plac Zacharias N 12 - Telefon 448. 081.

CASA PRATT

Skład maszyn do pianina Remington i Corona; maszyny do liczenia oraz kas. - Registracja. - Przy ulicy 15 de Novembro N 68-a. 062.

NASSONA HEMSTARDY

kupuje w najniezwyklejszych i cenach po cenach bardzo dobrych. - Informacje u WALTERA VON HARTENAL przy ulicy São Francisco N 27 (na piętrze). 084.

PISANIE NA MASZYNIE

uczy ELISA CONSTANTINA ROCHA przy ulicy COMENDADOR ARAUJO N 52. Przechmuje i wykonuje wszelkie roboty do przepisywania na maszynie. 038.

M. G. GARRERA

wytada cały kurs rachunkowosci i buchalterji handlowej podlug najprzezszygo i najpraktyczniejszego systemu. Przechmuje uczni praktycznie do objecia posadz w biurach handlowych, bankach i fabrykach. Lekcje katechoryji używanej w buchalterji. 019. Ulica: FLORIANO PEIXOTO N 55.

Filip Czaban PALMEIRA - Ulica Coronel Pedro Ferrreira N 5 Zakład szewski. Wykonuje wszelkie roboty szawskie. - Ceny przystępne.

Na sprzedaż w D. Pedro

Szakier z zabudowaniem i inwentarzem zrywym i martwym. 33 akrow ziemi, w tem 5 akrow lasu, 3 akry gleby ornej, 3 akry pastwiska, reszta kapuce, ry. Wzyskio drotom ogrodzone. Na 10 kalgierow herwy, do 200 piniorow, dalej piękna winnica o przeszlo 2000 krzakow, juz roztazych, sad pomaranzowy z przeszlo 500 krzakami mimos i 100 drzewkami silwek. Zabudowania wygodne. Dom mieszkalny murowany z dwiema kuchniami. Murwana stajnia a szopy pod dachowka. BLIZZE WIADOMOŚCI U KASPRA WALEGI NA DOM PEDRO (Orleans)

Uwaga dla robotników!

Warunki pracy i zaplaty:

DESKI 16 PALMOWE (9 na 3 odarcie i obrobiecie, od tużina 80000) przepilowanie, od tużina 220000 DESKI 20 PALMOWE (9 na 3) odarcie i obrobiecie, od tużina 100000 przepilowanie, od tużina 300000 albo opłata traczy. Dla kazdego 60000 i jedzenie. Informacji udziela ALEKSANDER BONASKY na fazandzie RIO PEQUENO (ANTONINA) Parana.

ADWOKAT

Kap. Hermongenes Reis Adwokat uznany przez Stan Najwyzszy Trybunal Sprawiedliwosci, prowadzi sprawy cywilne, kryminalne i rozwodowe, przyjmuje do wykonania wyroki sadowe, inkasuje należności polubowne lub sadowe, wyroba dokumenta slubne, urzadzowe, obywatelskie i t. d. Adres: ARAUCARIA - LARGO DA MATRIZ.

Fabryka Pieczętek

FRANCISCO J. GONCALVES Pracza Senador Correia N. 3 | Curytyba - Parana. Kllazo, pieczaki różnego rodzaju i rozmiar. CENY UMIARKOWANE I CERNKI ZA DARMO!

Padaria Reforma.

IGNACY HABITU Curytyba, Dr. Candido de Abreu N 64 - Nadawyczyz tanie pieszczol Dobra obsluga. Zakup i sprzedaż wszelkich produktow krajowych.

FABRYKA MASZYN

Dr. Isaias Alberti Inzynier - Mechanik

SPECJALNOŚCI: Młyny, elewatory, koła, siła i koła hydrauliczne najnowszych systemow. piły różnego gatunku i t. p. - PROJEKTY I KOSZTORYSY NA ZADANIE.

Odznaczony z okazji budowy różnych maszyn na wystawie w Bracii (Włochy) roku 1904. Dyplom honorowy z wystawy w Rzymie roku 1910: złoty medal, Wyróżniony na wystawie „Centenario” w Rio de Janeiro i odznaczony złotym medalem w roku 1923.

MŁYNY ZBOŻOWE.

Na składzie wytwory fabryki kawy i kukurydzy. NOWY TYP MZYNKÓW DLA KOLONISTÓW.

Jedzy jak pokazyzamo na wystawie rickiej na Centenario. Wynalazek właściciela fabryki Dr. Isaiaso Alberti. Jest to uniezmiennalozny, oszczedny i najlepší młynok. Wypieraczy służba kawy na przyrywce a ożywak się otwiera, bez poruszania kamieni.



Prawdziwe angliny niemieckie „BAYER“

Do farbowania tkanin lnianych, bawelnianych, wełnianych i jedwabnych. - Sprowadzane przez firmo CARLOS LUDIM w Kurytybio. - Generalne zastępowo na Parano.

PONTA GROSSA - ANTONI N. MEISELS - CAIXA POSTAL 132.

Ostateczna Likwidacja

w Casa Estrella do Sul Plac Municipa N 20 - Korzystajecie! - Wyjątkowa okazjal Sułna, jedwab e. najoznaitze materialy fantazyjne, drobiazgi i naczynia fajansowe. Wszyskto to poizzej ceny kosztu. Panom kupcom z Kurytyby jak również z glnbi kraju będzie sprzedawane z wielkim rabatem. 036

Baczność!

Prawdzicie tanie ceny znajdziecie w zakładzie npiotwozym LUCCA & C. i. a. Wielki depozyt zboża i nacyjonalnego wino. - Sprzedaz hurtowna i detalczna. Plac Coronel Eneas (dawniej plac Da Ordem, za Katedra) N 7.

Casa Bichels

Zalożona w 1897 przez Alfreda Ernesta Bichels. Ma zawsze wielki wybor kapeluszy dla pan i dzieci, zabawek, materialow, przedmiotow na prezenty, oraz na karnawał. Warte przekonac się osoblicie o dobrot towarow jakozeta o niskich cenach. PRZY ULICY 15 DE NOVEMBRO N. 70.

TOWARZYSTWO FRANCUSKIE ŻEGLUGI MORSKIEJ „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”

Regularne odjazdy z portow Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszysza i najwygodniejsza statkami luksurowymi pospieszny, które odbywają podróże ze Santos do Francji w 15 dniach, oraz stankaj specjalnie urzadzonym dla emigrantow który zna dą najwygodniejsze pomieszczenia. Statki maja do dyspozycji kabiny 3-iej klasy. Podróż z Bordeaux do Havre czyli La Pallice do Gdańska odbywa się po ciągami francuskimi aż do Dunquerque a z Dunquerque do Gdańska stankami kompanii francuskiej „Transatlantique”. W ten sposób un-każe się różnyh odazy, na ktore nieraz bywają narażeni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej. NAJBLIZSZY ODJAZD DO EUROPY:

Table listing ship names and departure dates to Europe. Columns include ship name (e.g., EUBÉE, GROIX, MEDUANA, CEYLAN), departure date, and destination (Z Santos, Z Rio de Janeiro).

Sprzedaz biletow z Brazylji do Polski oraz z Polski do Brazylji t. z. (bilety de chamada) zajawia i bliższych informacji udziela

IGNACY KASPROWICZ Avenida Luiz Xavier N. 28 - Kurytyba.

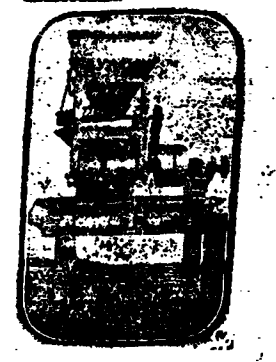
Jeżeli kto chce tanio, dobrze i przedko dać wykonać bilety ulczytowe, książki rachunkowe, listy i t. p. lub pieczęcie kauczukowe, kupić książki do nabozeństwa, krzyżki oraz inne dewocjoja niech się zwróci do składu

CEZARA SCHULZA

W KURYTYBIE (Parana), UL. BARÃO DOSERRO AZUL N 12114 CENY NA WSZYSTKIE TOWARY ZNIŻONE. W niezadugiim czasie nadejdzie z Polski wielki wybor KSIĄZEK DO NABOŻENSTWA Z NOWYM KALENDARZEM I HISTORYCZNYCH ktore będą sprzedawane po cenach bardzo przystępnych dla każdego. Wiazanki do chrztu św. w wielkim wyborze co dopiero nadeszly z Europy!

HOTEL CENTRAL

Curytyba - Rua Ebanõ Pereira N. 8 WYGODNE URZADZENIA. - - - SMACZNA KUCHNIA. GOSPODA O PIERWSZORZĘDNEJ OBSLUDZIE. Oddzialy dla familji Otwarte całą noc. Ceny przystępne. Pokoje od 6\$ do 12\$ dziennie. Mieszkanie i stol za la carte, na miesiac 260\$. Stokowanie się dla panow srmotnych z mieszkaniem miesiecznie 80000, bez mieszkania 60000. Najlepší hotel dla rodzin!



- N. 1. Kamienio mlynskie o srednicy 38 centymetrow do kawy, mly i szub. Wytwarz dziscie 700 do 800 kilo kawy lub 160 do 190 KH maki kukurydzianej. - N. 2. Kamienio mlynskie o srednicy 67 centymetrow do trza, mly i innego zboza. Wytwarz dziscie 640 kilo maki kukurydzianej lub 150 kilo maki trznej. UWAGA: Kamienio mlynskie wyrzobione są z specjalnego granitu brazyljskiego.

Curytyba - Avenida Assunguy N: 95 i 97 - Parana TELEFON Nr. 670.